

## Wspomnienie

Na dowód pamięci zacni weterani  
poświęcam te zwrotki wam starzy nafciarze,  
bo mi serce wdzięczne tak mi czynić każe,  
dzielić się jak chlebem z wami wspomnieniami.

Upływają lata, szron posrebrzył skronie,  
wielu z was odeszło tam skąd nikt nie wraca,  
zmogły ich choroby, utrudziła praca,  
spoczęli jak oracz w ojczystym zagonie.

My cich pymiętamy, przecież z nami byli  
tam, gdzie być wypadło i na każdej zmianie  
towarzyszom pracy jak dobry kompani  
radą i nauką w potrzebie służyli.

Jak zakręcić werbla, jak uderzyć młotem,  
jak ustawić rurę, jak zawiązać splota,  
jak radzić samemu w trudach i kłopotach,  
jak ulżyć swej pracy nie zalewać potem.

Wiedzę, umiejętność pracą zdobywali,  
alfabetem dla nich to był gaz i ropa,  
a zaś treścią życia to wciąż wiercić, kopać;  
wszystko co zdobyli młodym przekazali.

Rozsławili także po świecie szeroko  
imię i fachowość wiertacza polskiego  
i twórcę przemysłu Ojca Ignacego,  
któremu się wszyscy kłaniamy głęboko.

Ant. Kurek

Bóbrka 1967